Historia regionu

Autor: Monika Kresa

{smoothgallery album=202}Inskrypcja umieszczona na płycie wiszącej pod chórem łowickiej katedry głosi, że pierwszy kościół parafialny w mieście został ufundowany w 1100 roku, jednak najstarsza udokumentowana wzmianka o mieście pochodzi z bulli papieża Innocentego II z 1136 roku. Dobra łowickie wymienione są w niej jako ośrodek dóbr nadanych na uposażenie archidiecezji gnieźnieńskiej. W tym czasie w okolicach znajdowało się sporo osad służebnych (Zduny, Pasieczniki, Bobrowniki).Dzięki bardzo dobrej lokalizacji w miejscu przecinania się szlaków handlowych miasto i jego okolica bardzo szybko się rozwijały. W połowie XIV wieku biskup Jarosław Bogoria Skotnicki zbudował tu murowany zamek gotycki, zwany do dziś pałacem prymasów i lokował miasto na prawie niemieckim. Niepanujący nad Mazowszem król Kazimierz Wielki wziął kasztelanię łowicką w lenno, na co posiadający wówczas Mazowsze Siemowit III, w obawie przed przyłączeniem ziemi łowickiej do Korony, potwierdził prawa do miasta biskupa Skotnickiego. W wyniku konfliktu, który wybuchł na krótko potem między biskupem a Siemowitem podpisano oświadczenie, że kasztelania łowicka należy do Mazowsza. Nie uchroniło to jednak ziemi łowickiej przed najazdami wojsk Siemowita III i Siemowita IV, którzy wyznawali zasadę, że ziemia prawdziwie należąca do Mazowsza musi być ziemią podbitą za pomocą broni.{smoothgallery album=206}Właściwy rozwój miasta przypadł na XV wiek, kiedy to władcy Mazowsza przestali się liczyć w politycznych rozgrywkach. W pierwszej połowie wieku XV powstała Prymasowska Kapituła Łowicka. Rozwój miasta zapewniały nie tylko szlaki handlowe, lecz także korzystne przywileje i bogaci sponsorzy. Kiedy przy łowickiej kolegiacie powstała najstarsza w kraju kolonia Uniwersytetu Krakowskiego, miasto stało się również ważnym ośrodkiem życia naukowego. W latach jego świetności na zamku prymasowskim przebywali m.in. Piotr Skarga i Andrzej Frycz Modrzewski. Formalnie ziemia łowicka została, jako część Mazowsza, przyłączona do Korony przez Kazimierza Jagiellończyka, który oficjalnie potwierdził wszystkie nadane miastu przywileje. Samo miasto zasłynęło dzięki licznym jarmarkom, na które zjeżdżali kupcy z całej Polski. Strawione w 1525 roku przez pożar, staraniami biskupa Jana Łaskiego szybko zostało odbudowane i unowocześnione, co zapewniło jego dalszy rozwój. Czasy świetności i rozwoju zostały zahamowane, tak jak w przypadku innych dzielnic kraju, przez najazd Szwedów na Polskę. W kwietniu 1655 roku poseł szwedzki złożył na ręce prymasa Andrzeja Leszczyńskiego ultimatum. Mimo zwycięskiej potyczki Stefana Czarnieckiego, miasto zostało oddane praktycznie bez walki. W czasie potopu szwedzkiego Łowicz „gościł” w swoich murach dwóch króli: uciekającego z Warszawy Jana Kazimierza i triumfującego na zamku prymasowskim Karola Gustawa. Miasto opanowane przez Szwedów zmagać się musiało z głodem, ciągłymi grabieżami, licznymi morderstwami i egzekucjami. Do pełni nieszczęść dołączyła się jeszcze epidemia, która zabrała ok. 1800 mieszkańców samego miasta. Pozostałe terytorium ziemi łowickiej wcale nie znalazło się w lepszej sytuacji: okolice Łowicza najechał bowiem książę Siedmiogrodu, Jerzy Rakoczy. Już po odejściu Szwedów mieszkańcy ziemi łowickiej nękani byli przez generała cesarskich wojsk sprzymierzonych Ludwika de Souches, który nakładał na nich cotygodniowe, przerastające ich możliwości daniny. Podczas dwuletniej okupacji szwedzkiej w samym mieście zniszczono ponad 3000 domów, spalono kościoły, wodociągi, wycięto liczne w tych okolicach sady, rozpoczął się okres powolnego i mozolnego przywracania miastu dawnej świetności. Niestety, nigdy się to w pełni nie udało. {smoothgallery album=203}Po drugim zaborze dobra łowickie znalazły się w granicach Prus, sam Łowicz jako miasto pograniczne stał się celem wizyt cesarza Fryderyka Wilhelma II, a potem III. Podczas Powstania Kościuszkowskiego miasto stanowiło bazę wypadową dla oddziałów pruskich i rosyjskich, które kierowały się na ogarniętą walkami stolicę. Ludność łowicka zmuszona była znosić kolejną okupację i kolejne prześladowania. Nic więc dziwnego, że entuzjazm, z jakim witano wjeżdżającego do Łowicza Napoleona, był ogromny. Radości ze zmiany władzy towarzyszyły jednak kolejne straty gospodarcze, ponieważ wojska francuskie czerpały z zasobów miasta. Z czasem Napoleon nadał Księstwo Łowickie marszałkowi Davoutowi. Mieszkańcy miasta i okolicznych wsi zaciągali się do oddziałów napoleońskich, w samym Łowiczu utworzono Gwardię Miejską, a w 1806 roku uroczystą przysięgę walki o ojczyznę złożył gen. Jan Henryk Dąbrowski. W 1774 roku natomiast pobliski Nieborów objął w posiadanie książę Michał Hieronim Radziwiłł, późniejszy wojewoda wileński i jeden z najbogatszych magnatów polsko-wileńskich. W wybudowanym wiele lat wcześniej nieborowskim pałacu zgromadził on dzieła licznych mistrzów polskich i europejskich: obrazy, rzeźby, zabytkowe meble, księgozbiory unikatowych starodruków. W nieborowskim folwarku wprowadzono nowoczesne techniki uprawy ziemi i organizacji dóbr. Jego małżonka zaś założyła w pobliżu Nieborowa romantyczny ogród angielski zwany Arkadią. Okres triumfu i radości nie trwał jednak długo, a ziemia łowicka – wcześniejszy świadek świetności Napoleona – stała się świadkiem jego upadku i odwrotu. W żałobnej atmosferze witano na tych terenach nowego okupanta w postaci oddziałów rosyjskich. Łowicz jako miasto pograniczne miało dla Rosjan znaczenie strategiczne, dlatego też zostało zaadaptowane do celów wojskowych i wojennych. Klasztory bonifratrów i dominikanów zamieniono na koszary. Aby ułatwić komunikację, zbudowano natomiast most na Bzurze. W roku 1820 car Aleksander I oddał Księstwo Łowickie Wielkiemu Księciu Konstantemu, a jego żona Joanna Grudzińska została

oficjalnie księżną łowicką. W XIX wieku w mieście zaczęli osiedlać się Żydzi, co spowodowało rozwój handlu i ożywienie gospodarcze. Dekretem cesarskim z dnia 9 lipca 1822 r. wydanym w Petersburgu, wskazano ustalenie granic zewnętrznych księstwa łowickiego, tym samym tworząc je formalnie, gdyż uprzednio jego nazwa, aż od czasów arcybiskupów gnieźnieńskich, funkcjonowała tylko zwyczajowo. Zgodnie z wolą zmarłej w 1831 roku księżnej łowickiej, jej dobra zostały przyłączone do dóbr koronnych. Walki Powstania Listopadowego ominęły miasto, stanowiło ono jedynie zaplecze wojskowe, jednak w 1831 roku wkroczyła tu armia rosyjska. Symbolem postawy patriotycznej stał się pochodzący z Soboty żołnierz Artur Zawisza, który wypowiedział słowa wyryte potem na postawionym w Łowiczu w 1938 roku obelisku: „Gdybym miał jeszcze sto lat żyć, wszystkie je bym oddał ojczyźnie”.{smoothgallery album=204}W 1838 roku ziemia łowicka stała się dobrami osobistymi carów i zarządzana była przez administrację główną w Łyszkowicach. Do rozwoju miasta przyczyniło się również wybudowanie linii kolejowej łączącej Łowicz z Warszawą (1845), a potem Bydgoszczą (1862). W 1847 roku odbyła się tu pierwsza wystawa rolnicza. Początek lat sześćdziesiątych XIX stulecia to okres tępionych przez władze manifestacji patriotycznych (pogrzeb wdowy po generale Sowińskim), licznych aresztowań i zsyłek na Sybir wszystkich podejrzanych o antyrosyjską postawę. Spektakularnym, ale i niepokojącym wydarzeniem było aresztowanie i zesłanie nad Wołgę na dwadzieścia lat arcybiskupa Felińskiego. Ludność ziemi łowickiej przygotowywała się na powstanie. Naczelnikami miasta zostali Ignacy Szczyciński i Roman Wolski. Pierwsze walki miały miejsce pod Bolimowem. Szczególnym heroizmem wykazali się miejscowi chłopi prowadzeni do walki przez Wawrzyńca Rykałę, w bitwie pod Wolą Cyrusową uzbrojeni jedynie w kosy pokonali oddziały rosyjskie zaopatrzone w armaty. Ziemi łowickiej nie mogły jednak ominąć popowstaniowe represje: aresztowania, konfiskaty majątków, egzekucje były carską karą za próbę odzyskania niepodległości. Doceniany przez cara pod względem strategicznym Łowicz nadal rozwijał się gospodarczo, handlowo, kulturalnie i intelektualnie. Przybywało nowych mieszkańców, rozwijał się handel i przemysł, budowano nowe drogi. W 1904 roku Łowicz po raz kolejny gościł w swych progach koronowaną głowę, tym razem był to car Mikołaj II. Dzieje tej ziemi wpisane są w burzliwe dzieje narodu polskiego, w 1905 roku nie ominęły jej wydarzenia rewolucji. Łowiccy uczniowie przyłączali się do strajku szkolnego, organizowano wiece, na jednym z nich wystąpił Władysław Grabski. W roku 1906 Księstwo Łowickie zostało zaliczone do pierwszej kategorii dóbr pałacowych, zawsze należących do osoby panującej i niepodlegających sprzedaży lub alienacji. I wojna światowa po raz kolejny uczyniła z Łowicza typowe miasto przyfrontowe, znajdujące się tym razem pod okupacją niemiecką. Oznaczało to czasy głodu i nieustannych danin na rzecz wrogiej armii. Wolność nadeszła, podobnie jak w całym kraju, 11 listopada 1918 roku. Okres II Rzeczypospolitej to czas kolejnego skoku rozwojowego, odbudowywano straty wojenne, zbudowano żelbetonowy most „Warszawski”, zaopatrzono część miasta w wodociąg, osuszano Bzurę i wybudowano elektrownię, brak było jednak w mieście prężnie rozwijających się gałęzi przemysłowych, co sprawiło, że jego rozwój lepiej przebiegał na płaszczyźnie kultury, oświaty i gospodarki komunalnej. W pierwszych dniach II wojny światowej miasto stanęło w płomieniach za sprawą nalotów niemieckich. Podczas jednej z największych bitew kampanii wrześniowej, trwającej w dniach 9-18 września 1939 roku bitwy nad Bzurą Łowicz został na krótko odbity przez Armię Pomorze. Niestety, zwycięstwo było tylko chwilowe, a podczas ostatnich walk mieszkańcy pobliskiej Mostówki traktowani byli jako żywe tarcze. Trwająca do 17 stycznia 1945 roku niemiecka okupacja rozpoczęła się egzekucjami obrońców Łowicza i restrykcjami stosowanymi wobec Żydów. Podobnie, jak w innych rejonach okupowanych przez hitlerowców, ludność wyznania mojżeszowego została zamknięta w getcie, część wywieziono go getta warszawskiego, a potem do obozów zagłady. Na terenie ziemi łowickiej powstały również obozy pracy: w Małszycach i Jamnie. Gwałtowne represje okupanta stały się motorem powstawania organizacji konspiracyjnych, już w pierwszych dniach wojny zorganizowano oddział Związku Walki Zbrojnej (przekształcony później na Armię Krajową), Polską Organizację Skautową, kolportowano ulotki, pod kierownictwem prof. Zdubiewka organizowano tajne nauczanie. {smoothgallery album=205}Wkroczenie do miasta Rosjan nie oznaczało spokoju, natychmiast bowiem rozpoczęły się akcje aresztowań żołnierzy AK. 18 maja 1946 roku miała miejsce łowicka „akcja pod Arsenałem”, w czasie której harcerze Szarych Szeregów odbili z rąk NKWD swojego kolegę Zbyszka Fereta oraz uwolnili z więzienia ok. 80 osób. Jednym z ważniejszych wydarzeń w powojennych dziejach ziemi łowickiej była erekcja bullą z 25 marca 1992 roku diecezji łowickiej oraz pobyt Jana Pawła II w Łowiczu w 1999 roku, podczas którego nadał on łowickiej katedrze tytuł bazyliki mniejszej. Fot. Piotr Wysocki